

Analogia, No to kaman

Nie ma nic gorszego od chujowego MC

Dlatego z dedykacją, bo jest ich coraz więcej

Są bite, rymy są sukinsyny

Są aby rap robić, rap topić; nie robić;

Ap miasta rap napisany przez podwórka

Z pasją, uczuciem, gorąco jak wulkan

A ta tekturka pusta jak karton

Bibuśka, tektura, zapalarem spalił

Macha nie biorąc, bo wolę; tęstę blanty

A puste blanty niech palą; palanty

Wydech, idę jak rak, jak to robić? cię i ko

Wiem to, zjem to, jeszcze raz, tempo

To co mediom się podoba nie podoba nam

Więc ziomboj klan robi to sam, kaman

Mega wpadka praw promowany przez podziemie

Nie hip-hopolo kolo uderzenie

[x2]

Ekran ten chcam wypromować;

Zęsera nerwa przez te media

Nie masz serca by rapować;

Prześć, prześć, prześć;

Większość tego polskiego rapu brzmi jak pianinko Casio

Hip-hop teraz jest na przebicie wers yo

Sterylny podkład i tematy z pełną tandetą;

Nie potrzebny mi sensor by wyczuć; w tym chujni;

Z jaką selekcją; wydaj; wytwórcie

I co za ludzie jarają; się; tym gównem

Gdzie jest sens no gdzie jest poziom gdzie prawdziwy są uczac

Czy tu już kurwa cała Polska ogłuchła;

Posłuchaj co jest na topie, co ma promocję;

Bądź; dziesz dalej się; zamulać; czy może sobie pomoć

I staniesz z nami na czele tej rewolucji

Kupuj rap pęty, nie kupuj medialnej podróbki

Niech jara brud ludzi jak brud sampli nie bez obróbki

W nas gęd tkwi produkcji konkret

Jak Croopin' Dodgers kędki na mord; tym pajacom biznesu

To wasz kres już; sprawdź; to cieci

Tak bardzo chciały; bym powiedzieć; e się; jaram

Cała; polska; scen; nie no zaraz

Ta scena jest spoko tylko teraz szklane oko

Daj; wszystkim rap bez wiedzy, o nim sam se dokończ;

Ja mam się; przejmować; e hip-hop to masę wka

Zajmuj; się; dobrymi produkcjami i pozdrę wka

Dla kumatych, a dla tych co tylko idę; z prędem

Te; pozdrę wka, będzie z wami tak jak z jointem

Wypalicie się; skończycie się; zgasicie się;

Cokolwiek, jaka wczę wka, pędnę; na bicie se

Jedyne na e; ycie te zaję; cie, kęre chcę; z kę

E, prę; no to gdzie; mam tych są; abych kmiotę w

Autorę w odgniotę w z hip-hopu topu

Dopu; do wiadomości; ci jednę; rzecz, wiesz

To ma pędnę; a nie męwię; z tę

Nie ma miejsca na ten plastik, prześć; bez e; aski

Wę; przypadkiem przy swych wersach nie zaę; nij

Ja zasypiam, bo to lipa na chujowych bitach

Rozpierała Analogia, ziomboj klika

Ekran ten chcam wypromować;

Zęsera nerwa przez te media

Nie masz serca by rapować;

Prześć, prześć, prześć;